



S. J. Gidlewicz  
SEKRETARIAT  
Biura Prac Senackich  
Wpłynęło dn. 29.11.13  
nr 9755 podpis P. Tuszyński

Warszawa, 2013.11.27.

GABINET MARSZAŁKA SENATU

wpłynęło dn. 29.11.13.

nr 5414 podpis B. Borusewicz

## MINISTER ROLNICTWA I ROZWOJU WSI

ŻW orz/mj -070-56(1)/2013 (1304)

**Pan**  
**Bogdan Borusewicz**  
**Marszałek Senatu**  
**Rzeczypospolitej Polskiej**

*Szanowny Panie Marszałku,*

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez Pana Andrzeja Persona Senatora RP podczas 42 posiedzenia Senatu RP w dniu 29 października 2013r. w sprawie koni pracujących w zaprzęgach jeżdżących nad Morskie Oko, które zostało przekazane przez Panią Marię Pańczyk – Pozdziej Wicemarszałka Senatu RP przy piśmie znak BPS/043-42-1840/13 z dnia 31 października 2013r., uprzejmie informuję, że zgodnie z art. 6 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. *o ochronie zwierząt* (Dz. U. z 2013, poz. 856) znęcaniem się nad zwierzętami jest przeciążanie zwierząt pociągowych (koni) i jucznych ładunkami w oczywisty sposób nieodpowiadającymi ich sile i kondycji lub stanowi drogi lub zmuszanie takich zwierząt do zbyt szybkiego biegu. Czyn taki, jako przestępstwo, jest zagrożony karą ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2, a w przypadku, gdy sprawca czynu działa ze szczególnym okrucieństwem, sąd może orzec wobec niego karę pozbawienia wolności do lat 3, zakaz posiadania zwierząt do lat 10 oraz nawiązkę na cel związany z ochroną zwierząt w wysokości od 500 do 100 000 zł.

Ponadto zgodnie z art. 14 ust. 1 ww. ustawy, sposób i warunki używania zwierząt do pracy nie mogą stwarzać nieuzasadnionego zagrożenia dla ich życia i zdrowia ani zadawać im cierpienia. W szczególności, zgodnie z art.14 ust. 2 ustawy zabrania się:

- przeciążania zwierząt;
- używania do pracy zwierząt chorych lub niedożywionych;
- używania uprzęży, wędzideł, rzędów wierzchowych, juków, podków, pojazdów lub narzędzi mogących, ze względu na zły stan techniczny lub niewłaściwą konstrukcję, spowodować obrażenia ciała lub śmierć zwierzęcia;

- używania do popędzania zwierząt narzędzi, które mogą spowodować okaleczenie zwierzęcia;
- zmuszania do wyczerpującego kłusu lub galopu zwierząt ciągnących ładunek.

Ponadto osoba wykorzystująca zwierzęta do pracy ma obowiązek zapewnić im, w ciągu każdej doby, wypoczynek dla regeneracji sił, właściwy dla danego gatunku.

Zgodnie z art. 37 ust. 1 ustawy naruszenie tych przepisów jest wykroczeniem, za które sąd może orzec karę aresztu albo grzywny. Ponadto w przypadku ukarania za takie wykroczenie sąd może orzec przepadek narzędzi lub przedmiotów służących do popełnienia wykroczenia oraz przedmiotów z niego pochodzących, jak również może orzec przepadek zwierzęcia. W przypadku popełnienia takiego wykroczenia, dodatkowo, sąd może orzec nawiązkę w wysokości do 1000 zł na cel związany z ochroną zwierząt.

Zgodnie z informacją przekazaną przez Głównego Lekarza Weterynarii, kwestia niewłaściwego użytkowania koni pracujących przy przewozie turystów nad Morskie Oko była wielokrotnie analizowana przez organy Inspekcji Weterynaryjnej. Powiatowy Lekarz Weterynarii w Nowym Targu podjął pierwsze działania związane z podejrzeniem łamania przepisów ustawy *o ochronie zwierząt* podczas pracy tych koni w dniu 27 lipca 2009 r., po fakcie padnięcia konia „Jordek” w dniu 15 lipca 2009 r.

O sprawie podejrzenia popełnienia przestępstwa została powiadomiona policja w Zakopanem, która podjęła własne czynności dochodzeniowe w tej sprawie. Ustalenia co do okoliczności padnięcia zwierzęcia poczyniła także dyrekcja Tatrzańskiego Parku Narodowego.

Działania Powiatowego Lekarza Weterynarii w Nowym Targu miały na celu ustalenie okoliczności padnięcia zwierzęcia oraz sprawdzenie dobrostanu zwierząt pozostających we władaniu właściciela padniętego konia. W dniu 30 lipca 2009 r. przeprowadzona została kontrola w gospodarstwie, która nie wykazała niewłaściwego utrzymania zwierząt czy też oznak maltretowania. W gospodarstwie w dniu kontroli przebywały 3 wałachy i 1 ogier.

O podejrzeniu popełnienia przestępstwa w związku z padnięciem konia „Jordek” została zawiadomiona Prokuratura Rejonowa w Zakopanem. Organ ten umorzył postępowanie w sprawie znęcania się nad koniem, ponieważ lekarz weterynarii badający zwłoki ustalił, że przyczyną śmierci zwierzęcia był skręt jelit. Inspekcja Weterynaryjna nie była informowana przez policję czy prokuraturę o prowadzonym postępowaniu ani też o wynikach śledztwa.

Organy Inspekcji Weterynaryjnej nie były zawiadamiane także o innych stwierdzonych zdarzeniach padnięć koni na szlaku do Morskiego Oka, co uniemożliwiło podjęcie natychmiastowej interwencji. O wszelkich tego typu przypadkach właściwy miejscowo Powiatowy Lekarz Weterynarii w Nowym Targu dowiadywał się pośrednio z doniesień prasowych czy telewizyjnych.

Tatrzański Park Narodowy, jako organizator przewozów, w swoim regulaminie, opracowanym z udziałem Inspekcji Weterynaryjnej, zgodnie z ustawą *o ochronie zwierząt*, wskazał zakres obowiązków fiaków wobec zwierząt oraz kompetencje co do egzekucji zapisów regulaminu, które powierzone zostały Służbie i Straży Tatrzeńskiego Parku Narodowego.

Temat pracy koni wozących turystów do Morskiego Oka jest często podnoszony na spotkaniach w Powiecie Tatrzeńskim z udziałem Powiatowego Lekarza Weterynarii w Nowym Targu, który na bieżąco podejmuje działania mające na celu wyeliminowanie występujących nieprawidłowości.

Jednocześnie, w związku z informacjami opublikowanymi na stronie internetowej Tatrzeńskiego Parku Narodowego o przeprowadzonych w sierpniu br. badaniach przesiewowych koni pracujących na trasie do Morskiego Oka oraz o planowanych kolejnych badaniach, które w zależności od wyników stałyby się podstawą do ewentualnej zmiany regulaminu obowiązującego fiaków w Tatrzeńskim Parku Narodowym, Główny Lekarz Weterynarii zwrócił się do Małopolskiego Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii o wskazanie Powiatowemu Lekarzowi Weterynarii w Nowym Targu potrzeby zaangażowania się w ww. prace.

**Z poważaniem**

z Up. Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
PODSEKRETARZ STANU

Tadeusz Najerajk